

ARLETA CHOJNIAK
ORCID: 0000-0003-3251-0868
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
E-mail: arletcha@amu.edu.pl

GENEZA I ZARYS PSYCHOLOGII KULTUROWEJ FLORIANA ZNANIECKIEGO

Celem artykułu jest próba rekonstrukcji projektu psychologii kulturowej sformułowanego przez polsko-amerykańskiego socjologa i filozofa kultury – Floriana Znanieckiego (1882–1958). Dorobek naukowy uczonego nie ogranicza się jednak do tych dwóch dyscyplin. W literaturze z zakresu historii psychologii występuje Znaniecki także jako jeden z prekursorów psychologii społecznej. Pomimo tych odniesień poznański uczoney pozostaje w powszechnym odbiorze identyfikowany jednoznacznie z socjologią, a jego wkład w kształtujący się nurt psychologii społecznej wydaje się być – jeśli nie zapomnianym przez współczesnych psychologów – to z pewnością marginalizowanym. Powyższe spostrzeżenie dotyczy w jeszcze większym stopniu projektu psychologii kulturowej zarysowanego w pracach polskiego badacza. Znaniecki wydaje się być pod tym względem uczonym „nierozpoznanym”, choć jego propozycja jest w sposób zaskakujący zbieżna z aktualnie prowadzonymi badaniami w obszarze psychologii kulturowej. Zbieżność ta nie dotyczy, co prawda, proponowanych rozwiązań, lecz poruszanej problematyki. Polski uczoney reprezentuje bowiem na tyle odmienną perspektywę poznawczą, że jego ustalenia nie mogą być bezpośrednio implementowane na grunt psychologii, choć – z drugiej strony – stanowią bogate źródło potencjalnych rozwiązań teoretycznych dla tych kwestii, które współcześnie wydają się w ramach tej nauki problematyczne.

W artykule chciałabym rozważyć ujęcie psychologii kulturowej zaproponowane przez Znanieckiego, zastanowić się nad jego genezą i kluczowymi kategoriami. W tym celu zostaną zaprezentowane odniesienia do myśli psychologicznej obecne we wczesnych pismach poznańskiego uczonego. Zakres tych nawiązań pozwoli, po pierwsze, ukazać stopień orientacji Znanieckiego we współczesnych mu koncepcjach psychologicznych, a po drugie, wskaże stan

refleksji psychologicznej, na który to propozycja polskiego myśliciela stanowiła reakcję. Sam projekt psychologii kulturowej zostanie zaprezentowany w drugiej i trzeciej części publikacji.

DYSKURS PSYCHOLOGICZNY WE WCZESNYCH PISMACH ZNANIECKIEGO

Analiza wczesnych prac Znanieckiego wykazuje, że dyscyplina naukowa jaką jest psychologia, stanowiła dla młodego uczonego istotne pole zainteresowań badawczych. Świadczenia dla tego twierdzenia dostarczają już pierwsze teksty naukowe uczonego, stanowiące recenzje książek Władysława Heinricha – profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, zajmującego się filozofią i psychologią. Zostały one napisane w 1907 i 1909 roku, a opublikowane w roku 1910. Znaniecki porusza w tych pracach zagadnienie dualizmu podmiotu i przedmiotu, do którego będzie nawiązywał później w szeregu pism, a w sposób systematyczny rozważy w rozprawie doktorskiej zatytułowanej *Zagadnienie wartości w filozofii* z 1910 roku. Kolejne pisma filozoficzne potwierdzają, że psychologia w początkowym okresie pracy naukowej stanowiła dla Znanieckiego wyróżnioną dyscyplinę empiryczną, której ustalenia pozwalały mu doprecyzowywać i uzasadniać swoje tezy.

W *Etyce filozoficznej* uczony konfrontuje opis psychologiczny z opisem nauk o kulturze (w znaczeniu nauk o wartościach), wykazując ich zasadniczą niewspółmierność. W rezultacie uznaje za błędne próby syntezy obu podejść, a same dane psychologiczne przyjmuje jako użyteczne dla nauki o wartościach jedynie w charakterze materiału badawczego.

W swojej rozprawie doktorskiej opublikowanej rok później Znaniecki przeprowadza wnioskowanie nad możliwością racjonalnego ujęcia wartości, co – w rezultacie – czyniłoby je podatnymi na empiryczną weryfikację i uogólnienia naukowe. Do tego celu niezbędne było, jego zdaniem, rozpatrzenie kwestii dualizmu podmiotu i przedmiotu, a szczególnie jego wersji psychologicznej. Realizując to zadanie, uczony koncentruje się na przeglądzie kluczowych koncepcji filozoficznych, podejmujących próbę wypracowania jakiejś formy rozwiązania dla dualizmu podmiotowo-przedmiotowego. Interesującym jest jednak fakt, że w odniesieniu do współczesnych ujęć (a także w kwestii dualizmu metodologicznego) Znaniecki posiłkuje się w zasadniczej części koncepcjami „filozofujących psychologów”, to jest uczonych, którzy łączyli pracę badawczą w zakresie psychologii z dociekaniem filozoficznymi. Ich koncepcje stanowiły jednocześnie zaplecze teoretyczne dla młodej nauki, wyodrębniającej się dopiero z filozofii.

Podkreślić należy, że polski uczony w rozważaniach zawartych w pracy doktorskiej odnosi się do wszystkich wiodących w owym czasie szkół psychologicznych. W największym stopniu opiera się na ustaleniach szkoły Wilhelma Wundta,

niemieckiego filozofa i psychologa, założyciela pierwszego laboratorium psychologicznego w Lipsku, a później pierwszego Instytutu Psychologii. Poza koncepcją samego Wundta Znaniecki przywołuje także twierdzenia jego ucznia – Hugo Münsterberga, działającego, podobnie jak mistrz, w dziedzinie filozofii i psychologii. Münsterberg doktoryzował się u Wundta z psychologii fizjologicznej, a w ramach filozofii zajmował się między innymi zagadnieniem wartości.

Polski uczony odnosi się szeroko także do poglądów amerykańskiego badacza – Williama Jamesa. W ramach historii psychologii uważa się Jamesa za przedstawiciela psychologii dynamicznej, funkcjonalizmu oraz prekursora psychologii humanistycznej¹. Natomiast Znaniecki rozważa w swojej rozprawie doktorskiej jego koncepcję filozoficzną. Niemniej jednak część z tych idei została przez Jamesa przeniesiona na grunt psychologii², a sam Znaniecki korzystał z psychologicznych ustaleń amerykańskiego badacza w swoich późniejszych pismach. Jamesa, wspólnie z innym filozofem – Henri Bergsonem – omawia polski uczony jako reprezentantów kierunku filozoficznego zwanego pragmatyzmem. Choć poglądy tego ostatniego myśliciela, nawiązujące *stricte* do problematyki psychologicznej, nie zostały zawarte w samej pracy doktorskiej Znanieckiego (porusza on wyłącznie twierdzenia filozoficzne Bergsona), to jednak zostały one przywołane w dalszych publikacjach. Nie tylko z tego względu warto w tym miejscu wymienić francuskiego filozofa. Jego twierdzenia można zaliczyć do koncepcji psychologicznych także z racji powiązań instytucjonalnych z psychologią. Bergson uczestniczył bowiem w pracach Francuskiego Towarzystwa Psychologicznego (Société de Psychologie) oraz pełnił funkcję przewodniczącego Society for Psychological Research w Wielkiej Brytanii³.

Trzecią szkołą związaną z kierunkiem psychologii introspekcyjnej, do której nawiązuje Znaniecki w swojej rozprawie doktorskiej, jest szkoła austriackiego filozofa i twórcy tak zwanej „psychologii czystej” (nazywanej także psychologią deskryptywną lub psychologią aktów) – Franciszka Brentano (1838–1917). Znaniecki nie odnosi się *explicite* do poglądów samego założyciela, inspirowane jest jednak badaniami jego uczniów: Theodora Lippsa, Alexiusa Meinonga i Christiana von Ehrenfelsa⁴. Co zaskakujące, nie przywołuje koncepcji polskiego filozofa i psychologa ze szkoły lwowsko-warszawskiej Kazimierza Twardowskiego, który także był uczniem i kontynuatorem myśli Brentano.

¹ J. Pieter, *Historia psychologii*, PWN, Warszawa 1972, s. 157–158.

² Jak pisze Brett: „rozdzielenia formalne były mu tak dalece obojętne, że chyba nie zdawał sobie sprawy z tego, czy traktuje psychologię filozoficznie, czy filozofię – psychologicznie”, G.S. Brett, *Historia psychologii*, przeł. J. Makota, PWN, Warszawa 1969, s. 613.

³ I. Wojnar, *Bergson*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1985, s. 19, 26.

⁴ J. Pieter, dz. cyt., s. 161.

Słynny austriacki filozof Meinong – poza działalnością w sferze filozofii – zajmował się równocześnie psychologią filozoficzną i eksperymentalną. W 1894 roku założył pierwszy na terenie Austro-Węgier Instytut Psychologii na Uniwersytecie w Grazu⁵. Był promotorem Christiana von Ehrenfelsa, austriackiego filozofa i psychologa, zaliczanego – podobnie jak jego mentor – do szkoły Brentany. Ehrenfelsa uważa się za prekursora psychologii postaci (Gestalt)⁶. Znaniecki odnosi się do badań obu uczonych w kontekście ich teoretycznych rozważań nad wartościami. Twierdzi, że ustalenia Meinonga i Ehrenfelsa dotyczące ogólnych form, jakie mogą przybierać stosunki między wartościami, wprowadziły do definicji wartości „nieznaną poprzednio ścisłość”⁷. Niemniej jednak zauważa, że same konkretne wartości i ich treści zostały w tych koncepcjach sprowadzone do uogólnień subiektywnych stanów⁸.

Kolejnym uczonym zaliczonym do szkoły Brentany był Theodor Lipps – profesor Uniwersytetu w Bonn, Wrocławiu i Monachium, w którym w 1913 roku założył Instytut Psychologii. Znaniecki poddał analizie pogląd Lippsa o możliwości dedukcji wartości absolutnej z jaźni. Polski uczony wykazuje, że Lipps konstruuje swoje ujęcie, wychodząc od konkretnej, indywidualnej i doświadczającej uczuć jaźni. W związku z tym niemożliwe jest bezpośrednie wyprowadzenie z niej (dedukcja) wartości absolutnej. Innymi słowy teorię Lippsa należy zaklasyfikować jako empiryczną teorię wartości.

Warto nadmienić, że poza przywołanymi powyżej reprezentantami trzech szkół psychologicznych Znaniecki analizuje również w pracy doktorskiej poglądy takich filozofów, jak Herbart, Lotze czy Beneke. Prowadzili oni swoją działalność naukową w okresie poprzedzającym ukonstytuowanie się psychologii jako samodzielnej nauki. Niemniej jednak ich dorobek dotyczył w znacznej części psychologii⁹. Zdaniem Znanieckiego, Beneke i Lotze przyczynili się do relatywizacji wartości, dostrzegając, że powszechność ich przejawiania się może być rezultatem „jednostajności natury ludzkiej, powszechności pewnych cech psychologicznych”¹⁰.

⁵ J. Marek, *Alexius Meinong*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy* (Spring 2019 Edition), red. E.N. Zalta, [online] <<https://plato.stanford.edu/archives/spr2019/entries/meinong/>> [dostęp: 05.05.2019].

⁶ R. Rollinger, C. Ierna, *Christian von Ehrenfels*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy* (Winter 2016 Edition), red. E.N. Zalta, [online] <<https://plato.stanford.edu/archives/win2016/entries/ehrenfels/>> [dostęp: 05.05.2019].

⁷ F. Znaniecki, *Zagadnienie wartości w filozofii*, [w:] F. Znaniecki, „*Humanizm i poznanie*” i inne pisma filozoficzne, PWN, Warszawa 1991, s. 164.

⁸ Tamże.

⁹ Por. G.S. Brett, dz. cyt., s. 483–509, 525–532.

¹⁰ F. Znaniecki, *Zagadnienie wartości...*, dz. cyt., s. 82.

W kolejnej publikacji zatytułowanej *Myśl i rzeczywistość* z 1911 roku Znaniecki podejmuje się rozważenia kwestii stosunku myśli do rzeczywistości. Ponownie nawiązuje w swym wywodzie do zagadnienia dualizmu podmiotu i przedmiotu oraz sięga do refleksji psychologicznej z zakresu psychologii introspekcyjnej. Dyskurs psychologiczny odnosi następnie do badań z dziedziny logiki.

W pracy *Elementy rzeczywistości praktycznej* Znaniecki powraca do problematyki wartości. Stawia sobie zadanie polegające na zdefiniowaniu wartości w kontekście rzeczywistości praktycznej, określeniu charakterystycznych dla nich właściwości oraz wykryciu zachodzących prawidłowości. Przy okazji rozpatruje także kwestię stosunku między wartościami indywidualnymi a społecznymi. Realizując zwłaszcza to ostatnie zadanie, uczony sięga do psychologii introspekcyjnej w wersji reprezentowanej przez koncepcję Wundta.

Koncepcję ojca psychologii przytacza jako przykład myślenia, które samodzielne istnienie przypisuje tylko zjawiskom przyrodniczym. Choć w późniejszej pracy *Social Actions* ocenia psychologię ludów Wundta jako najdojrzalszą propozycję przezwyciężenia aporii między jednostką a społeczeństwem¹¹, to w tym artykule dostrzega, że źródłem powyższej trudności jest swoista tradycja myślowa, odmawiająca przyznania autonomii ludzkim wartościom. Wundt zdefiniował je jako przedmiot woli, czyniąc tym samym zależnymi od subiektywnych procesów psychicznych. Wartości społeczne miałyby być – analogicznie – przejawem „woli zbiorowej”. Nie oznacza to jednak uznania ich obiektywnej egzystencji. Nadal są jedynie wytworem woli, która występuje w postaci zjawiska danego w aktualności psychicznej. Jak pisze Znaniecki: „ponieważ zaś wartość istnieje tu tylko ze względu na wolę, a wola jest aktualnym przebiegiem, więc ostatecznie świat społeczny staje się aktualnością zbiorowych *doznań* [...] Innymi słowy, wartości społeczne noszą tylko cechę zbiorowych stanów psychicznych”¹². W konsekwencji istnieją o tyle, o ile są przeżywane aktualnie. Poza aktualnością są nierealne i jako takie nie wywierają żadnego wpływu na funkcjonowanie społeczności.

Znaniecki twierdzi, że problem relacji między zjawiskami indywidualnymi a społecznymi znika, gdy przyjmiemy odmienną niż psychologizm perspektywę poznawczą. To nie wartość jest wytworem i przejawem świadomości – czy to indywidualnej, czy też zbiorowej – zestrojonej wspólnymi doznaniem. Przeciwnie, to świadomość kształtuje się w świecie wartości: „świadomość istnieje w świecie wartości, jest pewnym ich związkem”¹³. W przypadku każdej poszczególnej jednostki stanowi ona specyficzny i odmienny ich układ. W konsekwencji Znaniecki

¹¹ F. Znaniecki, *Social Actions*, Polski Instytut Socjologiczny, Poznań 1936.

¹² F. Znaniecki, *Elementy rzeczywistości praktycznej*, „Przegląd Filozoficzny” 1913, XV (2), s. 183.

¹³ Tamże.

staje po stronie unitarnego stanowiska, pisząc, że „rzeczywistość społeczna i rzeczywistość indywidualna są *jedną jedyną rzeczywistością, w której lonie kształtuje się dopiero zarówno indywiduum, jak i społeczeństwo*”¹⁴.

W pracy *Humanizm i poznanie* (1912) Znaniecki kontynuuje problematykę poruszaną we wcześniejszych pismach, szczególnie w tekście *Mysł i rzeczywistość*. Daje się jednak zauważyć, że refleksja psychologiczna nie jest już istotną i wyróżnioną dziedziną wiedzy, która miałaby stanowić pewien punkt odniesienia czy podstawę analiz. Co nie oznacza, że do niej nie nawiązuje. Ponownie powołuje się na koncepcję szkoły Wundta, pogłębiając swoją argumentację dotyczącą redukcjonistycznego ujęcia zjawisk społeczno-kulturowych. Sedno argumentacji pozostało jednak niezmienione. Ideą, która została przedstawiona w nowy sposób, a jednocześnie wiąże się z później sformułowaną wizją psychologii społecznej, jest idea ludzkiej twórczości. Wokół tej idei koncentrują się rozważania epistemologiczne Znanieckiego, które miały jednocześnie stanowić wkład uczonego do rozwijającej się orientacji filozoficznej zwanej humanizmem.

Do zagadnienia twórczości Znaniecki powraca w kolejnej rozprawie opublikowanej w 1913 roku pt. *Znaczenie rozwoju świata i człowieka*. Próbuje w niej odpowiedzieć na pytanie: co stanowi zasadę ewolucji świata? Innymi słowy, co warunkuje pojawienie się nowych, nieistniejących do tej pory zjawisk? Przy tym chodzi uczonemu zarówno o sferę zjawisk naturalnych, jak i przynależnych do przestrzeni społeczno-kulturowej. Znaniecki prezentuje w tej pracy dotychczasowe odpowiedzi udzielone przez różnorodne nauki, w tym także przez psychologię. Diagnozuje te ustalenia jako niewystarczające. Zdaniem Znanieckiego teoria psychologiczna nie jest w stanie poradzić sobie z wyjaśnieniem zwłaszcza takich złożonych procesów psychicznych, jak wiedza, moralność i estetyka. Refleksja psychologiczna napotyka w tych obszarach na trudności wynikające z przyjętej koncepcji psychiki, która nie dopuszcza możliwości wpływu ze strony innych indywiduów. W opinii uczonego należałoby raczej „uprzytomnić sobie, że przeważną część naszych skojarzeń myślowych innym zawdzięczamy”¹⁵. Krótko rzecz ujmując, psychologia wymaga dopełnienia przez ustalenia z zakresu pozostałych nauk społecznych i humanistycznych.

Konstruktywnym postępowaniem byłoby więc dopuszczenie wszystkich punktów widzenia, prezentowanych przez poszczególne dyscypliny naukowe oraz potraktowanie ich jako zdających sprawę z kolejnych etapów ewolucji tego, co uznajemy za nasz świat. Poszczególne nauki rekonstruowałyby więc właściwy dla siebie poziom rzeczywistości. Znaniecki zauważa, że wszystkie wymienione dyscypliny można przyporządkować do dwóch grup, wyodrębnionych ze

¹⁴ Tamże, s. 184.

¹⁵ F. Znaniecki, *Znaczenie rozwoju świata i człowieka*, „Świat i Człowiek” 1913, IV, s. 318.

względu na przyjmowaną perspektywę poznawczą. Nauki fizyczne i przyrodnicze reprezentowałyby pierwszą grupę, którą wyróżnia naturalistyczne ujęcie świata i procesu ewolucji. Pozostałe nauki można uznać – według jego opinii – za ufundowane na założeniu „kulturalizmu”. Pojęciem tym – wprowadzonym *notabene* po raz pierwszy w prezentowanej pracy – określa stanowisko, które porządek przyrody pojmuje jako „objaw i część świadomości, życia społecznego lub świata idealnego”¹⁶. Zgodnie z tymi słowami psychologia – w ówczesnej postaci – byłaby reprezentantką perspektywy kulturalistycznej.

W wyniku szczegółowych analiz Znaniecki stawia tezę, że ewolucja natury zachodzi według podobnej prawidłowości, jak rozwój świata idealnego i społecznego. Jak w tym drugim przypadku transformacje polegają na przemianie czynności w znaczenia, a znaczeń w treści, tak istnieje duże prawdopodobieństwo, że cała nasza wiedza o przyrodzie jest w znacznej mierze rezultatem działań podejmowanych na naturze i w stosunku do natury.

Uczony na zasadnicze pytanie pracy odpowiada, że „Świat tworzą istoty, które *indywidualnościami* nazwać możemy”¹⁷. Rozumienie kategorii indywidualności Znaniecki dookreśla na podstawie analizowanych wyżej poziomów rzeczywistości. W dłuższej wypowiedzi, która stanowi esencję projektu zawartego w rozważanym szkicu, pisze:

W świecie przyrodniczym indywidualność – to ciało żyjące, ciało materialne, jak jego otoczenie, część przyrody, lecz jednocześnie zasada twórcza, budująca siebie w łonie tego świata, który został jej przekazany i który ona dalej wzbogaca i utrwała. W świecie społecznym indywidualność – to świadomość, ogniskująca w sobie część znaczeń społecznych, a jednocześnie tworząca znaczenia nowe. W świecie idealnym – to rozum, poznający systemy naukowe, wola, urzeczywistniająca moralne ideały, uczucie, odzwierciedlające piękno, a zarazem twórca nowej prawdy, nowego dobra, nowego piękna. Indywidualność – to ciało, dusza i duch, według odwiecznego podziału, ale zarazem coś więcej, coś, co łączy wszystkie trzy szczeble i co je urzeczywistniło. Tworząc świat, tworzy siebie w tym świecie [...]”¹⁸.

Refleksja psychologiczna, która została zaprezentowana w niniejszym fragmencie, miała na celu rekonstrukcję kontekstu myślowego dla rozwoju idei psychologii kulturowej. Chodziło szczególnie o prześledzenie zarówno wątków, w których dyskurs psychologiczny był stosowany, jak i odniesień do kierunków czy poszczególnych koncepcji psychologicznych. Dzięki takiemu postępowaniu przegląd wczesnych pism Znanieckiego odsłania znaczną orientację uczonego w wiodących prądach myślowych i badawczych psychologii. Sformułowana później propozycja psychologii kulturowej bazowała więc na szczegółowej

¹⁶ Tamże, s. 327.

¹⁷ Tamże, s. 349.

¹⁸ Tamże.

i krytycznej analizie ustaleń tych szkół psychologicznych. Warto zaznaczyć, że w tym okresie Znaniecki odniósł się jedynie do psychologii introspekcyjnej. Dopiero w późniejszych pismach, a szczególnie w dziele *Social Actions* poddał krytyce także inne kierunki zaliczane do refleksji psychologicznej: psychoanalizę freudowską oraz behawioryzm. Brak odniesień do behawioryzmu nie może dziwić, gdyż jego powstanie wiąże się z publikacjami Johna Watsona z 1913 roku. Jednak psychoanaliza Freuda rozwijała się już od blisko dwudziestu lat i jej pominięcie wydaje się dość zastanawiające. Przyczyn tego faktu można upatrywać, w moim przekonaniu, w przywiązaniu Znanieckiego do klasycznej wizji psychiki jako domeny świadomości.

PROJEKT PSYCHOLOGII KULTUROWEJ

Sformułowanie propozycji psychologii kulturowej wiąże się ściśle w koncepcji Znanieckiego z programem psychologii społecznej. Został on zarysowany w monumentalnym dziele *Chłop polski w Europie i Ameryce*, napisanym wspólnie z W.I. Thomasem i opublikowanym w Stanach Zjednoczonych w latach 1918–1920. W tak zwanej *Nocie metodologicznej*, stanowiącej wprowadzenie do tej rozprawy, Znaniecki i Thomas określają psychologię społeczną jako naukę zajmującą się badaniem „subiektywnej strony kultury”¹⁹. Przedmiotem tej dyscypliny miały być postawy kulturowe rozumiane jako subiektywne procesy psychiczne, opracowujące i urzeczywistniające wartości społeczno-kulturowe, a w prostszej formule wyrażone jako „subiektywne dążności (*tendency*) do działania”²⁰. Psychologia społeczna, wedle zamysłu Znanieckiego, miała przynależeć do socjologii.

W pracy zatytułowanej *Wstęp do socjologii* (1922) Znaniecki wprowadza nowe pojęcie „psychologia kultury”²¹, które później zastępuje także określeniami „psychologia działania”²² lub „psychologia kulturalistyczna”²³. Psychologia kultury miała obejmować, poza psychologią społeczną, także inne subdyscypliny, takie jak: psychologię języka, religii, sztuki, psychologię ekonomiczną, hedonistyczną, psychologię wiedzy i techniki. Każdą z tych subdyscyplin uczony widział jako powiązaną z danym działem nauki o kulturze, a w pewnym sensie także

¹⁹ W.I. Thomas, F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1: *Organizacja grupy pierwotnej*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976, s. 62.

²⁰ F. Znaniecki, *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, PWN, Warszawa 1992, s. 238.

²¹ F. Znaniecki, *Wstęp do socjologii*, PWN, Warszawa 1988, s. 37.

²² F. Znaniecki, *Prawa psychologii społecznej*, PWN, Warszawa 1991.

²³ F. Znaniecki, *Wstęp...*, dz. cyt., s. 212.

przynależną do niego: „Psychologia społeczna jest częścią socjologii, psychologia ekonomiczna – częścią ekonomii, psychologia sztuki – częścią estetyki”²⁴.

Tak rozumiana psychologia kultury miała początkowo dla Znanieckiego wyjątkowy status w systemie nauk o kulturze. Uczony przypisuje jej kluczową rolę w obrębie nauk humanistycznych, pisząc, że: „psychologia działania stanowi wspólną więź i pod pewnymi względami podstawę wszelkich nauk o kulturze”²⁵. To podejście do psychologii zmienia się dość znacznie wraz z publikacją *Social Actions* w 1936 roku. Status nauki podstawowej przejmuje wtedy socjologia, a „działanie” i „wartość” stają się autonomicznymi kategoriami socjologicznymi, w sposób wystarczający zaświadczającymi także o subiektywnych procesach. Znaniecki nie porzuca jednak całkowicie problematyki psychologicznej. Niemniej jednak służy ona od tego momentu za punkt wyjścia dla ukazania autonomii socjologii i przedmiot dalszej krytycznej refleksji. Jednocześnie uczony odchodzi od wcześniejszej definicji postawy jako subiektywnej dążności, akceptując pod tym względem późniejsze uwagi Blumera²⁶.

Znaniecki kreśli swoją wizję psychologii kultury w okresie, w którym w Stanach Zjednoczonych rozwija się od dekady nowy, a wkrótce dominujący przez długie lata, kierunek psychologiczny zwany behawioryzmem. Proponowany przez polskiego uczonego projekt stanowi wyraźną przeciwwagę dla tej rozwijającej się orientacji w psychologii. Jak behawioryzm ufundowany został na założeniu naturalizmu metodologicznego i ontologicznego, tak psychologia kultury zaproponowana przez Znanieckiego reprezentuje perspektywę kulturalistyczną. Mianem kulturalizmu uczony określił stanowisko filozoficzne, które w formie pozytywnej wyraża negację naturalizmu ontologicznego oraz dystansuje się od idealizmu²⁷. Przy tym autor koncepcji podkreśla wagę respektowania podstawowych zasad metodologicznych, przyjętych w ramach naturalizmu metodologicznego, a zwłaszcza reguły intersubiektywnej komunikowalności i kontrolowalności twierdzeń. Widzi także konieczność odejścia od pozytywistycznej orientacji w naukach humanistycznych, która za cel stawiała sobie uzyskanie tak zwanych „czystych” danych doświadczenia. W to miejsce postuluje zasadę współczynnika humanistycznego²⁸.

Ogólnie ujmując, teza kulturalizmu głosi prymat epistemologiczny kultury nad naturą. Stanowisko Znanieckiego jest w tej kwestii dość skrajne. Twierdzi bo-

²⁴ F. Znaniecki, *Prawa psychologii...*, dz. cyt., s. 363.

²⁵ Tamże.

²⁶ F. Znaniecki, *Nauki o kulturze...*, dz. cyt., s. 238.

²⁷ Zob. F. Znaniecki, *Rzeczywistość kulturowa*, [w:] F. Znaniecki, „*Humanizm i poznanie*” i inne pisma filozoficzne, PWN, Warszawa 1991, s. 500.

²⁸ Zob. W. Sitek, *Florian Znaniecki a marksizm. Epistemologiczna konceptualizacja wyjaśnienia w naukach społecznych*, PWN, Warszawa–Poznań 1980.

wiem, że „z kręgu kultury nie ma wyjścia”²⁹, a sama natura jest produktem działań kulturowych. Innymi słowy kultura stanowi ramy poznania, czyli nie mamy możliwości dotarcia do zjawisk i doświadczeń, które nie byłyby już „przefiltrowane” i „zapośredniczone” przez kulturę. Wszystko to, co uznajemy za naszą rzeczywistość: przyroda, obiekty materialne, inne osoby, a nawet my sami jako podmioty, stanowimy w znacznej mierze wytwór zbiorowego wysiłku całych pokoleń.

Jak zatem polsko-amerykański uczony definiuje kulturę? Można zauważyć, że już od pierwszych swoich pism aż do końca działalności naukowej pojmuje ją jako świat wartości. Znaniecki stwierdza w jednej z ostatnich swoich prac, że: „Świat kultury jest światem wartości, wartości zaś są pierwotnym faktem doświadczenia ludzkiego, niesprowadzalnym do żadnych kategorii przyrodniczych”³⁰. Terminem „wartość” określa wszystkie obiekty, które mają znaczenie i treść. Są to zatem tak różnorodne przedmioty, jak byty materialne (artykuły żywnościowe, instrumenty, monety) czy wytwory kultury symbolicznej (teorie i pojęcia naukowe, dzieło sztuki, byty religijne i mityczne). Definicja wartości nie wyczerpuje się jednak w podziale na przedmioty materialne i byty ideacyjne. Świadczy o tym twierdzenie Znanieckiego, że wartościami najbardziej doniosłymi, z punktu widzenia psychologii społecznej i socjologii, są po prostu ludzie.

Znaczenie każdego z tych obiektów jako wartości wiąże się z odpowiednimi czynnościami jednostek. Wynika więc ono z faktu, że wszystkie te obiekty mogą stanowić przedmiot czyjśgo działania czy użycia. Uczony tak wyjaśnia tę kwestię: „znaczenie artykułu spożywczego polega na ewentualnym spożyciu; znaczenie narzędzia na użyteczności w pracy, do jakiej jest ono przeznaczone, znaczenie monety na możliwości kupowania i sprzedawania lub przyjemności wydawania, jaka się z tym wiąże [...] znaczenie teorii naukowej na możliwości opanowania doświadczenia przy pomocy idei czy działania, na jakie ta teoria zezwala”³¹. Jak można zauważyć, przyjęcie powyższej definicji kultury jako sfery wartości (wyposażonych w znaczenia) skutkuje i zarazem wymaga dopełnienia poprzez rozwinięcie teorii działania kulturowego.

TEORIA DZIAŁANIA KULTUROWEGO

Znaniecki, choć projektował psychologię kultury jako szeroki dział wiedzy, obejmujący swym zakresem tak różne dziedziny psychologii, jak psychologia języka, psychologia religii i psychologia sztuki, to skoncentrował się na rozwinięciu

²⁹ F. Znaniecki, *Rzeczywistość...*, dz. cyt., s. 493.

³⁰ F. Znaniecki, *Nauki o kulturze...*, dz. cyt., s. 238.

³¹ W.I. Thomas, F. Znaniecki, dz. cyt., s. 54.

tylko jednej subdyscypliny – psychologii społecznej. Tym, co scala poszczególne dziedziny psychologii kultury jest, poza samym założeniem kulturalizmu i przyjęciem odpowiedniej definicji kultury, teoria działania kulturowego. Znaniecki rozwinął tę propozycję w celu usunięcia trudności zaistniałych w psychologii społecznej. Wiązały się one przede wszystkim z antytezą jednostka – społeczeństwo. Uczony zauważa, że w ramach psychologii społecznej wysunięto szereg odmiennych koncepcji dotyczących sprawy zasadniczej, czyli samego przedmiotu badań. W swoim artykule *Co to jest psychologia społeczna?* (1925) dokonuje kategoryzacji tych różnych ujęć. Pierwszy nurt stanowią, jego zdaniem, ci badacze, którzy realizują psychologię społeczną jako psychologię zbiorową. W ramach drugiego wariantu uczeni odrzucają natomiast pojęcie psychiki zbiorowej i koncentrują się na badaniu funkcjonowania społecznego jednostki. Z kolei trzeci trend obejmuje badaczy, którzy próbują uwzględnić oba powyższe stanowiska bądź też koncentrują się na badaniu stosunków między jednostką a społeczeństwem³².

Polski uczony widzi możliwość uzgodnienia tak odmiennych wariantów tylko poprzez wyjście poza samą opozycję indywidualium – społeczeństwo. Proponuje zatem, aby poszukać wspólnego mianownika wszystkich tych ujęć. W jego opinii tym wspólnym mianownikiem przyjmowanym przez badaczy w sposób jawny lub ukryty miałyby być ludzka działalność. We wszystkich wymienionych nurtach badacze kładą bowiem nacisk na aktywne i czynne funkcjonowanie człowieka oraz zbiorowości. Nie tyle zatem jest istotna odpowiedź na pytanie: czy dana czynność spełniana jest indywidualnie czy zbiorowo, ile potrzeba rozpoznania specyfiki danego typu czynności. W tym celu należy badać każdy typ działań odrębnie, a zatem poszczególnymi klasami czynności powinny zająć się odpowiadające im dyscypliny naukowe. Znaniecki uzasadnia to następująco:

Zamiast więc traktować wszystkie działania zbiorowe bez wyjątku jako dane tej samej nauki, bez względu na to ,czy ją nazwiemy „psychologią społeczną”, „psychologią zbiorową”, „psychologią grupową”, czy jeszcze inaczej – umieszczając je w ten sposób w innej kategorii niż działania indywidualne najbardziej do nich podobne – dużo użyteczniejsze naukowo będzie studiowanie zarówno zbiorowych, jak i indywidualnych modlitw jako danych teorii religii, zarówno zbiorowej, jak i indywidualnej produkcji gwoździ jako danych teorii techniki, zarówno zbiorowego, jak i indywidualnego zabijania przestępców bez odpowiedniego procesu prawnego jako danych socjologii. Tej ostatniej możemy pozostawić również badanie tych specyficznie społecznych procesów, które mogą towarzyszyć i z reguły towarzyszą zbiorowemu wykonywaniu działań nie tylko społecznych, ale również religijnych oraz technicznych³³.

³² F. Znaniecki, *Co to jest psychologia społeczna?*, „Przegląd Współczesny” 1925, t. XIII, s. 372.

³³ F. Znaniecki, *Metoda socjologii*, przeł. E. Hałas, Wydawnictwo Naukowe UAM, Warszawa 2008, s. 141.

Jak wynika z powyższej wypowiedzi, teoria działania kulturowego mogła stanowić podstawę dla rozróżnienia i klasyfikacji poszczególnych dyscyplin naukowych. Z tym, że sam uczony skoncentrował się na rozpoznaniu działań społecznych, nie poświęcając wiele uwagi pozostałym dziedzinom kultury symbolicznej czy techniczno-użytkowej. Z tego też względu klasa działań społecznych służy za przykład i wzorzec dla rekonstrukcji ogólnego konceptu działań kulturowych. W ujęciu Znanieckiego specyfikę poszczególnych typów czynności wyznacza przede wszystkim przedmiot, na który są one nakierowane. W sferze społecznej tym obiektem jest po prostu inna jednostka i/lub mniej czy bardziej określona zbiorowość ludzi. Przy tym czynności nakierowane na te przedmioty stają się czynnościami społecznymi wtedy, gdy ich celem jest wywarcie jakiegokolwiek wpływu na inne jednostki.

W pracy *Prawa psychologii społecznej* (1925) Znaniecki ujmuje działanie społeczne jako kompozycję złożoną z dążności do realizacji działania oraz sytuacji społecznej. Dążność do działania to subiektywna skłonność (*motion*) do zrobienia czegoś. Do wyrażenia tego składnika czynności badacz używa także pojęcia postawa (*attitude*). Sam jednak wzmiankuje, że termin „dążność” podkreśla w większym stopniu dynamikę całego procesu i mniej konotuje statyczność niż słowo „postawa”. Dążność jest dla niego determinantą akcji, inicjuje ją oraz określa przyszły, pożądaný stan rzeczy, do którego czynność prowadzi. Odnosi się raczej do celu czynności i przedmiotu, ze względu na który jest ona realizowana, niż odsyła do podmiotu jako swojego źródła. Dzięki takiemu wyodrębnieniu działania i jego komponentów psychologia społeczna unika, zdaniem uczonego, trudności związanych z badaniem podmiotu, a więc konieczności odtworzenia całej historii życia jednostki, co uznaje on za niewykonalne metodami naukowymi.

Z kolei przez sytuację społeczną Znaniecki rozumie wszystkie te warunki, z którymi jednostka musi się liczyć i które musi uwzględnić, podejmując daną czynność. Należą do nich: 1) przedmiot działania; 2) oczekiwany wynik działania oraz 3) proces instrumentalny³⁴. W sferze społecznej przedmiotem działania jest zawsze inna jednostka lub grupa ludzi, na którą podmiot zamierza wywrzeć jakiś wpływ. Przenosząc ustalenia Znanieckiego na inne sfery kultury, można wymienić kolejne przykłady przedmiotów: w sferze religijnej, badanej przez psychologię religii, będą to byty magiczne i religijne; w sferze artystycznej, stanowiącej domenę psychologii sztuki, będzie to dzieło sztuki, które jednostka planuje wytworzyć itd. Drugi składnik – oczekiwany wynik – konstruowany jest na podstawie uprzednich doświadczeń jednostki i zawsze cechuje się pewnym zakresem możliwych odchyień. W sferze społecznej jest nim pożądana reakcja przedmiotu działania. O tym, czy zamiar został zrealizowany, a rezultat działania odpowia-

³⁴ F. Znaniecki, *Prawa psychologii...*, dz. cyt., s. 122–132.

da oczekiwaniom, decyduje sam podmiot. W tej kwestii liczy się wewnętrzna perspektywa podmiotu. Trzeci składnik sytuacji społecznej – proces instrumentalny – polega na opracowaniu i użyciu odpowiednich środków w celu realizacji działania. Dotyczy np. słów, które powinny być wypowiedziane, ruchów ciała, które mają być wykonane, systemów religijnych, politycznych, naukowych, które mają być zmodyfikowane itd. Wyłączną specyfiką sfery społecznej jest to, że – w przeciwieństwie do innych dziedzin kultury – może wymagać uwzględnienia jeszcze jednego elementu sytuacji społecznej, jakim jest jaźń odzwierciedlona (*reflected self*)³⁵. Stanowi ona świadomość własnego obrazu w oczach innych, czy też – inaczej ujmując – świadomość, że jest się dla innych przedmiotem działań społecznych. Wyłącznie w sferze społecznej odnotowujemy fakt, że przedmiot oddziaływań jest także aktywnym podmiotem, w przeciwieństwie do mitów, pojęć naukowych itd.

Należy podkreślić, że przedstawiona powyżej teoria działania kulturowego uległa znacznej modyfikacji w pracy *Social Actions*. Ze względu jednak na problematykę niniejszego artykułu została rozważona tylko wcześniejsza wersja koncepcji, dla której psychologia kultury stanowiła istotne, jeśli nie centralne zagadnienie. Odnosząc projekt Znanieckiego do innych kierunków psychologicznych, takich jak: psychologia introspekcyjna, behawioryzm, a nawet psychoanaliza, uwidacznia się unikatowość tej propozycji jako optywującej zdecydowanie za perspektywą kulturalistyczną. Na tle wszystkich tych kierunków, zakładających w różnej wersji jakąś odmianę naturalizmu ontologicznego, tylko psychologia kultury Znanieckiego wiąże w sposób jednoznaczny tę subdyscyplinę psychologii z działem nauk o kulturze. Choć z perspektywy socjologicznej odejście Znanieckiego od rozwijania kulturowej wizji psychologii oceniane jest jako przezwyciężenie subiektywizmu i „emancypację” socjologii, to z punktu widzenia historii psychologii czy psychologii uczestnictwa w kulturze wiąże się ono z niedokończeniem interesującego projektu. Program psychologii kultury został podjęty na większą skalę dopiero w ostatnich dekadach XX wieku. Niemniej nadal twierdzenia i intuicje Znanieckiego mogą stanowić bogate zaplecze teoretyczne dla podejmowanych przez psychologię kulturową badań.

BIBLIOGRAFIA

- Brett G. S., *Historia psychologii*, przeł. J. Makota, PWN, Warszawa 1969.
Marek J., *Alexius Meinong*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy* (Spring 2019 Edition), red. E.N. Zalta, [online] <<https://plato.stanford.edu/archives/spr2019/entries/meinong/>> [dostęp: 05.05.2019].

³⁵ Tamże, s. 133.

- Pieter J., *Historia psychologii*, PWN, Warszawa 1972.
- Rollinger R., Ierna C., *Christian von Ehrenfels*, [w:] *The Stanford Encyclopedia of Philosophy* (Winter 2016 Edition), red. E.N. Zalta, [online] <<https://plato.stanford.edu/archives/win2016/entries/ehrenfels/>> [dostęp: 05.05.2019].
- Sitek W., *Florian Znaniński a marksizm. Epistemologiczna konceptualizacja wyjaśniania w naukach społecznych*, PWN, Warszawa–Poznań 1980.
- Thomas W.I., Znaniński F., *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1: *Organizacja grupy pierwotnej*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976.
- Wojnar I., *Bergson*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1985.
- Znaniński F., *Co to jest psychologia społeczna?*, „Przegląd Współczesny” 1925, t. XIII, s. 370–386.
- Znaniński F., *Elementy rzeczywistości praktycznej*, „Przegląd Filozoficzny” 1913, XV (2), s. 161–187.
- Znaniński F., *Metoda socjologii*, przeł. E. Hałas, Wydawnictwo Naukowe UAM, Warszawa 2008.
- Znaniński F., *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, PWN, Warszawa 1992.
- Znaniński F., *Prawa psychologii społecznej*, PWN, Warszawa 1991.
- Znaniński F., *Rzeczywistość kulturowa*, [w:] F. Znaniński, „*Humanizm i poznanie*” i inne pisma filozoficzne, PWN, Warszawa 1991, s. 459–928.
- Znaniński F., *Social Actions*, Polski Instytut Socjologiczny, Poznań 1936.
- Znaniński F., *Wstęp do socjologii*, PWN, Warszawa 1988.
- Znaniński F., *Zagadnienie wartości w filozofii*, [w:] F. Znaniński, „*Humanizm i poznanie*” i inne pisma filozoficzne, PWN, Warszawa 1991, s. 73–234.
- Znaniński F., *Znaczenie rozwoju świata i człowieka*, „Świat i Człowiek” 1913, IV, s. 283–355.

Author: Arleta Chojniak

Title: Origin and the Outline of Florian Znaniński’s Psychology of Culture

Keywords: Znaniński, psychology of culture, culture, culturalism, cultural action

Discipline: Culture and religion studies, Pedagogy

Language: Polish

Document type: Article

Summary

The aim of this paper is to present the cultural psychology project formulated by Florian Znaniński. In the first part of the article, the authoress reconstructs the origin of this concept by reviewing the scholar’s early philosophical writings. In the second and third part of this paper, the authoress focuses on presenting the basic categories of Znaniński’s theory such as culture, culturalism and cultural action and highlights the role of cultural psychology in his scientific system.